



Warszawa, 17 lutego 2021 r.

Pani Monika Nowicka

Szanowna Pani,

*Chciałam zgłosić fakt zamieszczenia w dniu dzisiejszym na głównej stronie wp.pl artykułu o treści pornograficznej - dot. pracy aktorki porno. Zawarte tam szczegóły są skandaliczne, opisują dokładnie sceny z twardego porno. Artykuł jest dostępny dla dzieci i młodzieży (nie ma tu żadnych ograniczeń). Proszę o interwencję - pisze Pani w skardze do REM z 21 stycznia br.*

Rada Etyki Mediów zapoznała się z treścią krytykowanego artykułu, ze zrozumieniem podeszła do zarzutu zawartego w skardze oraz do emocji, które Panią kierują (*skandaliczne szczegóły, twarde porno*) - co skłoniło nas do sformułowania kilku uwag ogólnych.

Pornografia nie jest zakazana. Służy tym, którzy chcą ją oglądać. Prawda, może uzależniać - jak alkohol, papierosy, hazard, do których dostęp jest, jak do niej, również legalny. Prawdą jest też, że dzieci nie powinny jej oglądać. W czasach, które, choć nieodległe, wydają się dziś zamierzchłe, kiedy na co drugim rogu stał kiosk z prasą, kioskarkom nakazywano ukrywanie wydawnictw pornograficznych, by nie kusiły oczu uczniów podstawówek, wpatrzonych teraz w ekrany smartfonów, z wszystkim, co sobie wyguglują, albo ściągają. By ustrzec ich przed pornografią, rodzice mogą wprowadzać im do smartfonów i laptopów ograniczenia kontroli, rodzicielskiej właśnie, ale mali użytkownicy tych urządzeń są od nich zawsze sprytniejsi - i dają sobie radę z dotarciem tam, gdzie chcą. Można dzieci przekonywać, by tego nie czyniły, zjednywać, zachęcać do pozostawania po dobrej stronie mocy. Skuteczność tych zabiegów wydaje się znana.

W przypadkach - wytykanych w licznych skargach do REM - gdy na rozmaitych kanałach telewizyjnych wyświetlane są filmy nie dla dzieci, kiedy te jeszcze nie chcą spać, nadawca powinien opatrzyć film lub program adnotacją wskazującą ile lat musi mieć widz, by patrzeć na ekran. Portale przeznaczone dla dorosłych wymagają od telewidza deklaracji, że ukończył 18 lat. Ogólnotematyczne media internetowe obowiązują oznaczenie wyraźnym ostrzeżeniem materiałów, które mogą być uznane za pornograficzne, by nikt, kto nie powinien - owe dzieci, na

przykład, ale także dorośli, których, jak Panią, takie publikacje rażą - nie kliknął w to, co mu zakazane, lub niemiłe.

Wbrew Pani zarzutowi (*nie ma tu żadnych ograniczeń*) portal wp.pl spełnił ten wymóg - przed nieopatrzonym otwarciem tekstu, który skłonił Panią do prośby o interwencję REM, chroni jednoznaczne słowo "Pornografia" .

**Rada Etyki Mediów nie znajduje więc powodu, by wytknąć portalowi wp.pl naruszenie którejkolwiek z zasad zapisanych w Karcie Etycznej Mediów w publikacji, której dotyczy skarga.**

W imieniu Rady Etyki Mediów



Ryszard Bańkiewicz  
Przewodniczący REM